



KUJAWSKO-POMORSKA IZBA ROLNICZA

PRZYSIEK, 87-134 Zławieś Wielka, tel. 56 678 92 40, 56 678 92 41, fax 56 678 92 98

REGON 870431999, NIP 879-20-91-429

Przysiek, 19.11.2015 r. <http://www.kpir.pl>, e-mail: izbarolnicza@kpir.pl

L. dz. 928/KPIR/15

Pan Krzysztof Jurgiel
Minister Rolnictwa
i Rozwoju Wsi
ul. Wspólna 30
Warszawa

Szanowny Panie Ministrze,

Na przełomie października i listopada 2015 roku nastąpił drastyczny spadek cen żywca wieprzowego, do 3,20 zł/kg, który szczególnie boleśnie dotknął województwo kujawsko-pomorskie. Chów trzody chlewnej dla naszego województwa ma znaczenie strategiczne. Blisko 30 tysięcy rodzin swoje dochody czerpie z produkcji wieprzowiny. Kryzys cenowy, który utrzymuje się z małymi przerwami od ponad dwóch lat dotknął w pierwszej kolejności gospodarstwa wysokotowarowe, które zainwestowały w modernizację procesów technologicznych po to, aby skutecznie konkurować na wspólnym rynku. Na spotkaniu zorganizowanym przez Kujawsko-Pomorską Izbę Rolniczą w dniu 10 listopada 2015 roku w Przysieku z producentami trzody chlewnej zrzeszonymi w grupach producenckich wskazywano na wiele przyczyn tak dramatycznie pogarszającej się sytuacji na rynku trzody chlewnej.

Głównej przyczyny rolnicy upatrują we wspólnym działaniu zakładów przetwórstwa mięsnego w celu obniżania cen skupu wieprzowiny. Noszą one znamiona praktyk monopolistycznych, jednak bardzo trudnych do udowodnienia w warunkach wolnego rynku. Zastanawiającym jest fakt, że od kilku już lat spadek cen skupu wieprzowiny ma miejsce w okresach przedświątecznych, gdzie naturalnie występuje zwiększony popyt na mięso i jego przetwory. W tym czasie zakłady przetwórcze, mając gwarancję zbytu swoich produktów kupują tani surowiec, często na zapas generując krociowe zyski.

Jedną z przyczyn spadku cen mogą być nieprawidłowości w prowadzeniu i rozliczaniu produkcji w systemie nakładczym. System ten polega na świadczeniu określonego rodzaju usług przez rolników na rzecz zakładów przetwórczych produkujących pasze i inne środki do produkcji rolnej.

W ramach podpisanej umowy rolnik otrzymuje wszelkie niezbędne środki do produkcji (prosięta bądź warchlaki, pasze, dodatki, leki). Ze swojej strony rolnik gwarantuje budynki potrzebne do chowu i własną pracę. Umowa

przewiduje zryczałtowane wynagrodzenie dla rolnika, zależne od efektów ekonomicznych mierzonych kosztem wyprodukowania 1 kg żywca wieprzowego. W umowach takich nie ma odniesienia do cen skupu wyprodukowanych tuczników. Materiał do dalszego odchowu pochodzi najczęściej z Holandii, Belgii, Danii, Niemiec oraz Litwy i Łotwy, co może stwarzać realne zagrożenie w postaci przywleczenia ASP.

Dodatkowo, zwierzęta te w systemie IRZ „przypisane” są rolnikowi co nie jest do końca prawdą, gdyż faktycznym ich posiadaczem (właścicielem) jest zleceniodawca usługi. W naszej ocenie, sytuacja taka nie odzwierciedla stanu faktycznego w systemie IRZ, dając mylne wyobrażenie o ilości pogłowia świń w kraju. Trudno jest też określić, jaka jest skala tego zjawiska poprzez dokładne oszacowanie udziału chowu nakładczego w odniesieniu do całkowitej produkcji żywca wieprzowego w Polsce. Zdaniem rolników, chów nakładczy stanowi bardzo duży udział w produkcji wieprzowiny w kraju i w takim wydaniu niszczy rodzimych producentów, przyczyniając się bezpośrednio do spadku cen w skupie. Chcemy ucywilizowania tego procesu między innymi poprzez przypisanie tej trzody do numeru stada zakładu przetwórczego.

Oceniamy również, że znaczący wpływ na spadek cen skupu może mieć treść komunikatu Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) o rzekomej szkodliwości mięsa czerwonego dla zdrowia ludzi. Można z niego wnioskować, że spożywanie wieprzowiny w nadmiarze zwiększa ryzyko wystąpienia chorób nowotworowych. Jest rzeczą oczywistą, że każda potrawa spożywana w nadmiernych ilościach jest szkodliwa dla zdrowia. Szczegółowe, polskie badania mięsa wieprzowego mówią, że jego forma nie przetworzona chemicznie ma właściwości zdrowotne. Jedynie wiele dodatków chemicznych używanych w przetwórstwie mięsa może być szkodliwe.

Domagamy się zdementowania tych nieprawdziwych informacji zawartych w komunikacie WHO.

Ponadto uważamy, że środki pochodzące z Funduszu Promocji Mięsa powinny promować wieprzowinę polską a nie wyroby powstałe z surowców przychodzących do nas w dużych ilościach z zagranicy. Wnioskujemy o pilne powołanie zespołu kryzysowego ds. rynku mięsa wieprzowego, deklarując jednocześnie aktywny udział w jego pracach. Uczestnicy zebrania proszą Pana Ministra o spotkanie otwarte z producentami trzody chlewnej w regionie Kujawsko-Pomorskim. Termin i miejsca spotkania pozostawiamy do rozstrzygnięcia Panu Ministrowi.

PREZES
Kujawsko-Pomorskiej Izby Rolniczej


Ryszard Kierzek